

Sygn. akt I C 1026/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : **SSR.del. Piotr Jarmundowicz**

Protokolant : Piotr Wojnarowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 87.900zł (osiemdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31.10.2008r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 9.067zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1026/11

UZASADNIENIE

Powód R. M. wniósł o zasądzenie o pozwanej (...) S.A. z/s w W. kwoty 97.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2008 r.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 1 czerwca 2008 r. w drodze umowy kupna - sprzedaży nabył samochód osobowy marki S. (...) o nr rej (...) za kwotę 110.000 zł, a w dniu 2 czerwca 2008 r. zawarł z (...) S.A. z/s w W. umowę ubezpieczenia (...) nr (...) obejmującą ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (OC), auto-casco (AC), następstw nieszczęśliwych wypadków ((...)), pomocy podczas podróży (AT (...) PLUS). Sumę ubezpieczenia auto-casco strony ustaliły na kwotę 110.000 zł. W umowie ubezpieczenia zastrzeżono, że zastosowanie mają Ogólne Warunki Ubezpieczenia AC, (...) i AT (...) PLUS. W celu sfinansowania zakupu samochodu powód w dniu 3 czerwca 2008 r. zawarł z (...) Bank S.A. z/s we W. umowę kredytu złotówkowego. W celu umożliwienia powodowi dochodzenia na drodze sądowej odszkodowania od pozwanej, (...) Bank S.A. z/s we W. zawarł z nim umowę cesji praw z umowy ubezpieczenia AC.

W dniu 30 lipca 2008 r. ok. godz. 13.20 powód jadąc samochodem marki S. (...)wraz z pasażerem M. C. (1)z miejscowości W.w kierunku miejscowości Ś., na drodze nr (...)J.- S.na łuku drogi w prawo zobaczył wybiegającą z lewej strony sarnę. Chcąc uniknąć zderzenia ze zwierzęciem powód gwałtownie szarpnął kierownicą w lewo mocno hamując. Na skutek tych manewrów samochód wpadł w poślizg i zjechał na lewe nieutwardzone pobocze. Powód zdołał zjechać z tego pobocza na jezdnię, po czym stracił panowanie nad samochodem. Pojazd przejechał jezdnię

wjeżdżając do prawego rowu, po czym wyrzucony został ponownie na jezdnię i przewracając się przez bok przemieścił się poza jezdnię, gdzie przodem uderzył w skarpe lewego przydrożnego rowu melioracyjnego. Zarówno kierowca jak i pasażer nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. W wyniku wypadku powód odniósł obrażenia ciała w postaci wieloodłamowego złamania śródstopia lewego, złamania kręgu Th - 11, otarć naskórka i ran na ciele. Pasażer M. C. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczeń gałki ocznej lewej z wylewem podspojówkowym, otarć naskórka, ran na ciele, zwichnięcia stawu ramiennego, złamania kości ramieniowej obojczyka, łopatki lewej, żeber lewych. Kierowca i pasażer zostali przetransportowani do szpitala. Warunki na drodze były bardzo dobre. Powód jechał z prędkością większą niż dopuszczalna 90 km/h, jednak nie była to prędkość znacznie przekraczająca dopuszczalną. Droga, na której miał miejsce wypadek była powodowi bardzo dobrze znana. Powód jest doświadczonym kierowcą.

Niezwłocznie po wypadku szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi. W dniu 6 sierpnia 2008 r. sporządzony został protokół zgłoszenia szkody, a w dniu 13 sierpnia 2008 r. sporządzono protokół oceny technicznej pojazdu. W dniu 25 sierpnia pozwana dokonała wyceny pojazdu marki S. (...), w wyniku której ustalono że wartość rynkowa brutto pojazdu na dzień 15 sierpnia 2008 r. w stanie przed szkodą wynosi 107.000 zł, a w stanie uszkodzonym 14.600 zł. Według tej wyceny różnica wartości przed i po szkodzie wynosi 92.400 zł. Koszty naprawy wyceniono na 131.423 zł, a zatem w kwocie przekraczającej wartość rynkową pojazdu. Z tego powodu szkoda została zakwalifikowana do kategorii szkody całkowitej. Powód wskazał, że kwestionuje wskazaną wartość samochodu po szkodzie, która w jego ocenie nie jest większa niż 10.000 zł. Na tej podstawie dochodzi kwoty 97.000 zł (107.000 zł – 10.000 zł) stanowiącej rzeczywistą stratę, która pozwana zobowiązana jest wyrównać poprzez wypłatę żądanego odszkodowania.

Dalej powód wskazał, że pismem z dnia 12 września 2008 r. pozwana poinformowała go o wszczęciu postępowania wyjaśniającego, a w dniu 31 października 2008 r. powołując się na przepis par 4 ust.1 pkt 4 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia AC (spowodowanie szkody wskutek rażącego niedbalstwa) odmówiła przyznania odszkodowania. W uzasadnieniu wskazano, że według ustaleń powołanego rzeczoznawcy przyczyną wypadku była nadmierna, niebezpieczna i niedostosowana do ukształtowania przebiegu drogi prędkość wynosząca ok. 150 km/h. Powód podniósł, że w dniu 14 kwietnia 2011 r. ponownie wystąpił do pozwanej z wnioskiem o wypłatę należnego mu odszkodowania. Pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

W ocenie powoda pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe bezpodstawnie odmówiło wypłaty należnego odszkodowania powołując się na art. 827 § 2 k.c. Sam fakt obiektywnego naruszenia przepisów nie jest wystarczający do odmowy wypłaty odszkodowania. W celu ustalenia, czy dopuszczono się rażącego niedbalstwa w pierwszej kolejności należy ustalić, czy określone zachowanie może być oceniane jako zwykle niedbalstwo w rozumieniu 355 k.c. Dopiero przesądzenie tej kwestii czyni aktualnym dokonywanie ocen, czy niedbalstwo to może być rażące. Tym samym nawet przyjmując, że winę za spowodowanie wypadku ponosi powód nie daje to jeszcze podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania. Koniecznym jest przypisanie winy w formie kwalifikowanej tj. rażącego niedbalstwa. Wbrew stanowisku pozwanej nieuprawnione jest twierdzeniem, że naruszenie przepisów ruchu drogowego wskutek przekroczenia dopuszczalnej prędkości można zakwalifikować do kategorii rażącego niedbalstwa. Poszukiwanie przez zakład ubezpieczeń możliwości uchylecia się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego jest nie tylko niezgodne z celem, lecz także stanowi akt nielojalności i złej wiary, które nie zasługują na ochronę prawną.

W odpowiedzi na pozew (k. 103 - 105) (...) SA wniosła o oddalenie powództwa w całości. Potwierdziła, że sprawca zdarzenia objęty był dobrowolnym ubezpieczeniem auto-casco w pozwanym Towarzystwie. Strona pozwana odmówiła jednak wypłaty odszkodowania powołując się na § 4 ust 1 OWU, który stanowi, że Towarzystwo nie ponosi odpowiedzialności za szkody spowodowane wskutek rażącego niedbalstwa właściciela pojazdu. Rażącym niedbalstwem w ocenie pozwanego jest niezachowanie staranności, jakiej można wymagać od osób najmniej nawet rozgarniętych. Rażące niedbalstwo jest pojęciem ocennym i dlatego wymaga precyzyjnego określenia. Po pierwsze, ustalić należało, na czym polegało zachowanie sprawcy szkody, po drugie, jakie były jego obowiązki i wreszcie, jakie w tym względzie panują zwyczaje i normy społeczne oraz zasady bezpieczeństwa. Strona pozwana wskazała, że stoi na stanowisku, iż zgromadzony w sprawie materiał pozwala na przeprowadzenie takiej oceny. W wyniku przeprowadzonego postępowanie likwidacyjnego ustalono, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości do panujących warunków, a konsekwencją takiego zachowania kierowcy była utrata

panowania nad pojazdem. Z przeprowadzonej w postępowaniu likwidacyjnym opinii z dnia 11.10.2008 r. przez S. P. wynika, że pojazd poruszał się z prędkością nie mniejszą niż 136,4 km/h i nie większą niż 150 km/h. Była to prędkość dużo wyższa niż dozwolona. Pozwana poddała w wątpliwość zeznania powoda i uczestnika wypadku, co do faktu, iż przyczyną utraty panowania nad pojazdem było wtargnięcie na jezdnię bliżej nieokreślonego zwierzęcia (ani pasażer pojazdu ani żaden ze świadków tego nie potwierdził). Powód swoim zachowaniem naruszył szereg norm prawnych, zwyczajów, norm społecznych i zasad bezpieczeństwa. Jako doświadczony kierowca powinien był zdawać sobie sprawę z naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym. Nie zwolnił pomimo tego, że namawiał do tego pasażer pojazdu. Dodatkowo kierowca jak i pasażer nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. Powodowi z całą pewnością można postawić zarzut rażącego niedbalstwa o zdrowie i życie swoje oraz podróżujących z nim osób, a także rażącego naruszenia reguł bezpieczeństwa.

W piśmie procesowym z dnia 14 lutego 2013 r. (k. 280 - 282) powód R. M., powołując się na treść opinii biegłego sądowego M. B., ograniczył roszczenie pozwu co do kwoty 2.700 zł, a następnie w piśmie z dnia 28 lutego 2013 r. (k. 287) cofnął powództwo co do tej części wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie. Jednocześnie podtrzymał pozew w pozostałej części tj. co do zapłaty kwoty 94.300 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 września 2008 r.

Postanowieniem z dnia 6 marca 2013 r. (k. 289) Sąd umorzył postępowanie w części dotyczącej kwoty 2.700 zł.

Pismem z dnia 8 lutego 2013 r. (k. 271) strona pozwana poinformowała, że od dnia 28 grudnia 2012 r. Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W. weszła w ogół praw i obowiązków (...) SA z siedzibą w W..

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 czerwca 2008 r. powód R. M. w drodze umowy kupna- sprzedaży nabył samochód osobowy marki S. (...) o nr rej (...) za kwotę 110.000 zł. W dniu 2 czerwca 2008 r. zawarł z (...) S.A. z/s w W. umowę ubezpieczenia (...) nr (...) obejmującą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC), auto-casco (AC), następstw nieszczęśliwych wypadków ((...)) oraz pomocy podczas podróży (AT (...) PLUS). Sumę ubezpieczenia auto - casco strony ustaliły na kwotę 110.000 zł. Aneksem do umowy podpisanym w dniu 29.06.2008 r. strony zmieniły termin zapłaty II raty składki ubezpieczeniowej, a aneksem z dnia 30.07.2008 r. dokonano zmiany nr rejestracyjnego pojazdu na numer (...).

Dowód:

- odpis umowy kupna - sprzedaży samochodu osobowego marki S. (...) o nr rej. (...) z dnia 01 czerwca 2008 roku k. 14;
- odpis umowy ubezpieczenia z dnia 02 czerwca 2008 roku k. 15;
- odpis aneksu do umowy ubezpieczenia z dnia 29 czerwca 2008 roku k. 16;
- odpis aneksu do umowy ubezpieczenia z dnia 30 lipca 2008 roku k. 17.

Do umowy ubezpieczenia zastosowanie mają Ogólne Warunki Ubezpieczenia AC. W § 24 OWU określone zostały wyłączenia odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa. W § 4 ust 1 pkt 4 wskazano, że (...) nie odpowiada za szkody spowodowane umyślnie lub na skutek rażącego niedbalstwa właściciela pojazdu.

W § 22 OWU strony ustaliły, że wysokość ustalonego odszkodowania nie może przekroczyć wartości rynkowej pojazdu w dniu jego ustalenia. W razie całkowitego zniszczenia lub straty pojazdu (...) określa wysokość odszkodowania w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania w oparciu o dane zamieszczone w miesięczniku „pojazdy samochodowe - wartości rynkowe” wydawanym przez (...). Odszkodowania za naprawę pojazdu ustalane jest w oparciu o normy czasowe oraz ceny części zamiennych ustalone przez producenta pojazdu – zawarte w systemie A. lub E., przy zastosowaniu stawki za jedną roboczogodzinę w wysokości obowiązującej w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów danej marki. Jeżeli z powodu zakresu uszkodzeń napraw pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona (...) wypłaca odszkodowanie wyliczone, jako szkoda całkowita w wysokości rzeczywistej

straty, a nie kosztów naprawy. Rzeczywistą stratą jest różnica wartości rynkowej pojazdu przed wypadkiem i po wypadku liczona według cen z dnia ustalenia odszkodowania.

Za ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uznaje się koszty, których wysokość nie przekracza 75% wartości rynkowej pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. Jeżeli koszty naprawy są ekonomicznie nieuzasadnione odszkodowanie nie może przekroczyć wartości rynkowej pojazdu pomniejszonej o wartość pozostałości. Jeżeli ubezpieczający zaniży sumę ubezpieczenia pojazdu (lub jego wyposażenia dodatkowego, jeżeli zostało objęte umową ubezpieczenia) to w przypadku zaistnienia szkody odszkodowanie oblicza się na zasadzie proporcji według wzoru:

$$\frac{\text{suma ubezpieczenia}}{\text{wartość rynkowa pojazdu}} \times \text{wartość szkody} = \text{wartość odszkodowania}$$

na dzień zawarcia ubezpieczenia

W § 24 OWU strony ustaliły, że (...) wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby jednak wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności (...) albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe odszkodowanie powinno być wypłacone w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jeżeli w terminach określonych w umowie lub ustawie (...) nie wypłaci odszkodowania zawiadamia pisemnie osobę zgłaszającą roszczenie o przyczynach niemożności zaspokojenia jej roszczeń w całości lub części a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Dowód:

- odpis Ogólnych Warunków Ubezpieczenia AUTO - CASCO (AC) obowiązujących u pozwanego k. 18 - 36;

W celu sfinansowania zakupu samochodu powód w dniu 3 czerwca 2008 r. zawarł z (...) Bank S.A. z/s we W. umowę kredytu złotówkowego.

Dnia 9 sierpnia 2011 r. (...) Bank S.A. z/s we W. zawarł z powodem umowę cesji praw z umowy ubezpieczenia AC.

Dowód:

- odpis umowy kredytu złotowego z dnia 03 czerwca 2008 roku k. 37 - 39;

- odpis umowy cesji praw z umowy ubezpieczenia AC z dnia 09 sierpnia 2011r. k .40 - 41.

W dniu 30 lipca 2008 r. ok. godzi 13.20 doszło do wypadku drogowego, podczas którego kierujący samochodem marki S. (...)nr. rej. (...)R. M.jadąc wraz z pasażerem M. C. (1)z miejscowości W.w kierunku miejscowości Ś., na drodze nr (...)J. - S.na łuku drogi w prawo zobaczył wybiegającą z lewej strony sarnę. Chcąc uniknąć zderzenia ze zwierzęciem powód gwałtownie szarpnął kierownicą w lewo mocno hamując. Na skutek tych manewrów samochód wpadł w poślizg i zjechał na lewe nieutwardzone pobocze. Powód zdołał wyjechać z tego pobocza na jezdnię, lecz stracił panowanie nad samochodem. Pojazd przejechał jezdnię wjeżdżając do prawego rowu, po czym wjechał ponownie na jezdnię i przewracając się przez bok przemieścił się poza jezdnię, gdzie przodem uderzył w skarpe lewego przydrożnego rowu melioracyjnego. Zarówno kierowca jak i pasażer nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa.

W wyniku wypadku powód jak i pasażer M. C. (1) doznali obrażeń ciała i zostali przetransportowani do szpitala. Uszkodzony został w znacznym stopniu samochód marki S..

Prędkość pojazdu, z jaką się poruszał R. M.mieściła się w zakresie od około 95 km/h do około 150 km/h. Warunki na drodze były bardzo dobre. Trasa, po której poruszał się pojazd była dobrze znana kierowcy. Kierujący pojazdem R. M.jest zawodowym kierowcą.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych D. K. k. 205 - 216;
- odpis policyjnego protokołu oględzin miejsca wypadku z dnia 30 lipca 2008 r. k. 42 - 45;
- odpis policyjnego szkicu miejsca wypadku k. 46 - 47;
- odpis notatki policyjnej z dnia 30 lipca 2008 r. k. 48 - 53;
- zeznania świadka M. C. (1) k. 139 – 140

przesłuchanie powoda R. M., e-protokół z dnia 26.07.2012 r. od 00:01:03 do 00:06:55 k. 175;

- zeznania świadka P. G., e-protokół z dnia 17.04.2012 r. od 00:03:11 do 00:11:18 k. 168;
- zeznania świadka S. B. e-protokół z dnia 17.04.2012 r. od 00:11:18 do 00:17:34 k. 168.

Niezwłocznie po wypadku szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi. W dniu 6 sierpnia 2008 r. sporządzony został protokół zgłoszenia szkody, a w dniu 13 sierpnia 2008 r. sporządzono protokół oceny technicznej pojazdu. W dniu 25 sierpnia 2008 r. pozwana dokonała wyceny pojazdu marki S. (...), w wyniku której ustalono, że wartość rynkowa brutto pojazdu na dzień 15 sierpnia 2008 r. w stanie przed szkodą wynosi 107.000 zł, a w stanie uszkodzonym 14.600 zł. Według tej wyceny różnica wartości przed i po szkodzie wynosi 92.400 zł. Koszty naprawy wyceniono na 131.423 zł a zatem w kwocie przekraczającej wartość rynkową pojazdu. Z tego powodu szkoda została zakwalifikowana do kategorii szkody całkowitej.

Dowód:

- odpisu protokołu zgłoszenia szkody z dnia 06 sierpnia 2008 roku k. 54 - 59;
- odpisu protokołu oceny technicznej pojazdu z dnia 13 sierpnia 2008 r. k. 60 - 61;
- odpisu wyceny nr (...) z dnia 25 sierpnia 2008 r. k. 62 - 80;

Pismem z dnia 12 września 2008 r. pozwana poinformowała powoda o wszczęciu postępowania wyjaśniającego. W trakcie postępowania likwidacyjnego w oparciu o przeprowadzoną opinie dochodzeniową nr (...) pozwane Towarzystwo ustaliło, że prędkość początkowa, z jaką poruszał się pojazd S. (...) w trakcie wypadku z dnia 30.07.2008 r. była nie mniejsza niż 136.4 km/h, a wiarygodna i bliska rzeczywistej wynosiła ok. 150 km/h R. M. utracił panowanie nad pojazdem skutkujące zjechaniem dwukrotnie do rowu oraz dachowaniem.

Dowód:

- odpis pisma pozwanej z dnia 12 września 2008r. k. 81;
- opinia dochodzeniowa nr (...) k.116-122;
- zeznania świadka S. P. (2), e-protokół z dnia 17.04.2012 r. od 00:17:34 do 00:35:06 k. 168.

W dniu 31 października 2008 r. strona pozwana powołując się na przepis § 4 ust.1 pkt 4 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia AC (spowodowanie szkody wskutek rażącego niedbalstwa) odmówiła powodowi przyznania odszkodowania. W uzasadnieniu wskazała, że według ustaleń powołanego rzeczoznawcy przyczyną wypadku była nadmierna, niebezpieczna i niedostosowana do ukształtowania przebiegu drogi prędkość wynosząca ok. 150 km/h. Takie zachowanie wypełnia znamiona rażącego niedbalstwa i nieumyślnego popełnienia czynu zabronionego.

Dowód:

- odpis pisma pozwanej z dnia 31 października 2008 roku k. 82;

W dniu 14 kwietnia 2011 r. powód ponownie wystąpił do pozwanej z wnioskiem o wypłatę należnego mu odszkodowania w kwocie 107.000 zł stanowiącego wartość pojazdu nieuszkodzonego. Pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w piśmie datowanym na dzień 09.05.2011 r.

Dowód:

- odpis pisma powoda z dnia 14 kwietnia 2011 r. k.83 - 85;

- kserokopia zdjęć miejsca wypadku k. 86 - 91;

- kserokopia szkicu miejsca wypadku k. 92;

- odpis pisma pozwanej z dnia 09 maja 2011 roku k. 98 - 99;

Odcinek drogi powiatowej nr (...) pomiędzy miejscowością J. (...) - Ś. przebiega w terenie niezabudowanym. Na tym odcinku drogi nie są wprowadzone znakami dodatkowe ograniczenia prędkości. Obowiązująca prędkość na drodze jest zgodna z kodeksem drogowym, zatem administracyjne ograniczenie dopuszczalnej prędkości wynosiło 90 km/h.

Dowód:

- pismo z dnia 10.01.2012 r. Starostwa Powiatowego we W. k. 164.

Prędkość graniczna pojazdu jadącego po tym łuku, czyli prędkość, przy której następuje utrata stabilności ruchu pojazdu i jego boczne znoszenie wynosi około 130 km/h. Jest to wyznacznik porównawczy, co oznacza, że w zależności od techniki jazdy możliwe jest pokonanie tego łuku przy większej prędkości, jak i utrata stabilności przy prędkości znacznie mniejszej, niż graniczna. Z uwagi na brak odpowiednio udokumentowanych śladów wypadku na drodze nie jest możliwe jednoznaczne i dokładne ustalenie prędkości samochodu marki S. w chwili zjazdu na prawe pobocze. Można jedynie stwierdzić, że prędkość ta mieściła się w zakresie od około 95 km/h do około 150 km/h. Prędkość samochodu marki S. mogła być zarówno niższa jak i wyższa od prędkości granicznej. Nie jest możliwe wykonanie jednoznacznej analizy czasowo – ruchowej w celu stwierdzenia czy i ewentualnie, jakie możliwości uniknięcia wypadku miałby kierujący S. gdyby jechał z prędkością do 90 km/h a tym samym czy skutki wypadku byłyby mniejsze.

Brak możliwości dokładnego ustalenia prędkości samochodu marki S. w czasie wypadku powoduje, iż nie można określić wprost, jaka była bezpośrednia przyczyna przedmiotowego wypadku i rozważania w tym zakresie łącznie z oceną zachowania kierującego można prowadzić tylko alternatywnie.

1) Jeśli przyjąć, że zdarzenie miało przebieg wskazany przez kierującego, według którego jechał on z prędkości 100 - 110 km/h, a bezpośrednią przyczyną wypadku było wtargnięcie sarny na jezdnię to wówczas pomimo przekroczenia prędkości dopuszczalnej nie można byłoby wykluczyć, iż nawet jadąc z prędkością do 90 km/h nie miałby on możliwości uniknięcia wypadku.

2) Gdyby jednak przyjąć, że kierujący pojazdem jechał z prędkości większą od granicznej to wówczas należałoby stwierdzić, iż jazda z taką prędkością stanowiła ciągły realny stan zagrożenia dla wszystkich użytkowników drogi i stanowiła rażące naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz była bezpośrednią przyczyną tego, iż kierujący samochodem marki S. na łuku drogi utracił panowanie nad pojazdem i zjechał z jezdni na pobocze doprowadzając w ten sposób do wypadku.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego D. K. z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych k. 205 - 216;

Wartość samochodu marki S. (...) nr rej. (...) w stanie uszkodzonym na dzień 30.07.2008 r. wynosiła 19.100 zł brutto.

Wycena dokonana została w systemie (...). Do wyceny zastosowano korekty dodatnie za wyposażenie dodatkowe pojazdu oraz za datę pierwszej rejestracji. Do wyliczenia wartości pojazdu uszkodzonego w systemie (...) zastosowano metodę „stopnia uszkodzenia”. Wykonano kosztorys naprawy w systemie (...).

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. B. k. 240 - 259

Opisany wyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych przez strony dokumentów. Na podstawie polisy ubezpieczeniowej wraz z Ogólnymi Warunkami Umowy stanowiącymi część składową umowy ubezpieczenia Sąd ustalił zakres odpowiedzialności pozwanego towarzystwa. Akta szkody, notatka policyjna, protokół oględzin miejsca wypadku i szkice wypadkowe pozwoliły ustalić okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia drogowego, miejsce i czas wypadku, ukształtowanie drogi w tym terenie i zakres obrażeń zarówno osobowych jak i uszkodzeń pojazdu.

W ustaleniu stanu faktycznego istotne były sporządzone opinie biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków i techniki samochodowej. Opinie te nie były kwestionowane przez strony. Sąd uznał, że opinie zostały sporządzone zgodnie ze zleceniem Sądu w sposób rzetelny, pełny i logiczny. Biegły sądowy D. K. przeprowadził szczegółową analizę sytuacji wypadkowej, dokonał oceny zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego i na tej podstawie, zgodnie ze swoimi specjalizacjami, wyciągnął niebudzące wątpliwości Sądu wnioski. Jak wyjaśnił nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie, jakie były przyczyny i przebieg analizowanego wypadku. Biegły podał, że z uwagi na brak odpowiednio udokumentowanych śladów wypadku na drodze, nie jest możliwe jednoznaczne i dokładne ustalenie prędkości samochodu marki S. w chwili zjazdu na prawe pobocze. Można jedynie stwierdzić, że prędkość ta mieściła się w zakresie od około 95 km/h do około 150 km/h i te stwierdzenia nie zostały zakwestionowane przez strony. Wyliczenia te są zresztą zbliżone do tych przedstawionych przez pozwaną w prywatnej opinii dochodzeniowej rzeczoznawcy S. P. (2). Wykluczając błąd matematyczny (przy dodawaniu poszczególnych składników utraconej energii nie uwzględniono, że są to wartości wektorowe, które nie dodaje się wprost ale przy wykorzystaniu funkcji kwadratowej) prędkość ta wynosiłaby 112 km/h.

Wnioski z opinii są uprawdopodobnione też własnymi spostrzeżeniami biegłego (stado saren w pobliżu drogi) i koresponduje z zeznaniami powoda, który wskazuje, że poruszał się z prędkością 100 - 110 km/h..

Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności, które podważyłyby wiarygodność zeznań powoda, zwłaszcza, że potwierdzają je zeznania pasażera M. C. (1) i uzupełniają się w logiczną całość z zeznaniami słuchanych w sprawie świadków.

Co do wysokości szkody Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego M. B.. Opinia ta nie została zakwestionowana i skutecznie podważona przez strony. W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd nie uwzględnił, jako spóźnionego, wniosku dowodowego z opinii uzupełniającej na okoliczność ustalenia wartości początkowej pojazdu przed wypadkiem. Powód w trakcie całego postępowania jak również w trakcie postępowania likwidacyjnego szkodę nie kwestionował wartości samochodu przed wypadkiem ustaloną na kwotę 107.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód po ostatecznym sprecyzowaniu żądania domagał się od pozwanego Towarzystwa (...) zapłaty kwoty 94.300 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 września 2008 r. z tytułu ubezpieczenia auto - casco pojazdu. Strona pozwana kwestionowała przesłanki swojej odpowiedzialności wskazując, że do powstania szkody doszło z winy leżącej po stronie powoda. Ubezpieczyciel powołując się na przepis § 4 ust. 1 pkt 4 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia AC odmówił powodowi przyznania odszkodowania na tej podstawie, że spowodowanie szkody nastąpiło wskutek nadmiernej, niebezpiecznej i niedostosowanej do ukształtowania przebiegu drogi prędkości wynoszącej ok. 150 km/

h. Takie zachowanie zdaniem pozwanego wypełnia znamiona rażącego niedbalstwa i nieumyślnego popełnienia czynu zabronionego i zwalnia ubezpieczyciela od obowiązku wypłaty odszkodowania.

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części. Zgromadzony materiał dowodowy pozwala na ustalenie odpowiedzialności co do zasady Towarzystwa (...) S.A. z/s w W., który jest następcą (...) S.A. z/s w W..

Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem ubezpieczyciela odnośnie tego na kim ciążył obowiązek dowodowy wykazania rażącego niedbalstwa po stronie ubezpieczonego, a zatem zaistnienia przesłanek wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Stosownie do treści art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku. Ze względu na masowość umów ubezpieczenia, art. 812 k.c. wprowadził zasadę posługiwania się przy ich zawieraniu ogólnymi warunkami ubezpieczenia, które stanowią część składową każdej z tych umów i tworzą reżim prawny (umowny) pomiędzy kontrahentami umowy ubezpieczenia. W treści § 4 ust 1 pkt 4 OWU AC, który jest tożsamy z przepisem art. 827 § 1 kc, strony przewidziały wyłączenie odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu za szkody spowodowane umyślnie lub na skutek rażącego niedbalstwa właściciela pojazdu. To na ubezpieczycielu, jeśli zamierza skorzystać z tego przepisu, ciąży obowiązek wykazania okoliczności zwalniających go od świadczenia. Zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów, z których pozwana wywodzi skutki prawne, a to z faktu, iż powód dopuścił się rażącego niedbalstwa, spoczywa na niej jako na stronie odmawiającej wypłaty odszkodowania. Takie stanowisko wyrażone zostało w wyroku Sądu Najwyższego z 26.01.2006 r., sygn. akt V CSK 90/05. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1996 r. (sygn. akt III CZP 108/96) podkreślono gwarancyjną funkcję ubezpieczeń. Umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną, tym samym chroni ubezpieczonego przed skutkami jego własnych uchybień, dlatego też tego rodzaju uchybienia nie zwalniają ubezpieczyciela od odpowiedzialności. Jeżeli uchybienia te nie noszą znamion winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa nie może to powodować to ani utraty ani obniżenia odszkodowania należnego od zakładu ubezpieczeń. Sam fakt obiektywnego naruszenia przepisów nie jest wystarczający do odmowy wypłaty odszkodowania. Pozwany winien udowodnić, że kierujący pojazdem naruszył przepisy ruchu drogowego lub inne nakazy i zakazy wskutek rażącego niedbalstwa. Rażące niedbalstwo zachodzi wówczas, gdy stopień naganności postępowania drastycznie odbiega od modelu zachowania właściwego w danych warunkach. Pojęcie "rażącego niedbalstwa" nie może być bowiem traktowane za równoznaczne z pojęciem "należytej staranności", o jakim mowa w art. 355 k.c. "Rażące niedbalstwo" to coś więcej niż brak zachowania zwykłej staranności w działaniu. Wykładnia tego pojęcia powinna zatem uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej lub podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 września 2002 r., I CKN 969/02, nie publ.). Chodzi tu o takie zachowanie, które graniczy z umyślnością. Ocenę zaś, czy konkretne zachowanie poszkodowanego cechuje rażące niedbalstwo, odnosić należy do okoliczności konkretnej sprawy. Ocena, czy zachodzi wypadek rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 827 § 1 k.c., a także w rozumieniu postanowień ogólnych warunków umów wiążących strony stosunku ubezpieczenia, wymaga uwzględnienia obiektywnego stanu zagrożenia oraz kwalifikowanej postaci braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków, a więc uwzględnienia staranności wymaganej od działającej osoby, przedmiotu, którego działanie dotyczy oraz okoliczności, w których doszło do zaniechania pożądanego zachowań z jej strony. Rażące niedbalstwo, o którym stanowi art. 827 § 1 k.c., można więc przypisać w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności.

W ocenie Sądu pozwany zakład ubezpieczeń nie wykazał, że zachowaniu powoda można postawić zarzut niedochowania należytej staranności w rażącym stopniu. Biegły sądowy mgr inż D. K. w swojej opinii wskazał, że nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie, jakie były przyczyny i przebieg analizowanego wypadku, jak również ustalenie czy i ewentualnie, jakie możliwości uniknięcia wypadku miał kierujący samochodem marki S.. Biegły podał, że z uwagi na brak odpowiednio udokumentowanych śladów wypadku na drodze, nie jest możliwe jednoznaczne i dokładne ustalenie prędkości samochodu marki S. w chwili zjazdu na prawe pobocze. Można jedynie stwierdzić, że prędkość ta mieściła się w zakresie od około 95 km/h do około 150 km/h. Prędkość samochodu marki S.

mogła być zarówno niższa jak i wyższa od prędkości granicznej 130 km/h, co oznacza, że możliwa była utrata panowania nad takim pojazdem na tym łuku nawet przy prędkości 100 - 110 km/h. Jeżeli przyjąć, że zdarzenie miało przebieg wskazany przez kierującego pojazdem to wówczas pomimo przekroczenia przez niego prędkości dopuszczalnej nie można byłoby wykluczyć, iż nawet jadąc z prędkością 90 km/h nie miałby on możliwości uniknięcia wypadku. W powyższej sytuacji trudno byłoby uznać zachowanie kierującego samochodem marki S. za rażące niedbalstwo w zakresie naruszenia przez niego zasad ruchu drogowego. Skoro zatem strona pozwana nie udowodniła faktu wskazującego na możliwość przypisania powodowi rażącego niedbalstwa, to żądanie wyłączenia swojej odpowiedzialności jest bezzasadne. Stąd przyznać należy ze powództwo co do zasady zostało udowodnione.

Co do wysokości szkody Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego M. B.. Wartość początkowa pojazdu tj. wartość pojazdu przed powstaniem szkody określona została przez ubezpieczyciela w wysokości 107 000 zł. Ta kwota (która nie została skutecznie zakwestionowana przez strony) mieści się także w granicach sumy ubezpieczeniowej. Wartość pojazdu powoda w stanie uszkodzonym według opinii M. B. wynosi 19.100 zł. Po pomniejszeniu tych wartości otrzymujemy wysokość powstałej szkody w kwocie 87.900 zł, i obowiązkiem zapłaty tej kwoty Sąd obciążył stronę pozwaną w pkt. I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd nie uwzględnił żądania wypłaty odsetek ustawowych tak jak wnioskował powód od dnia 7 września 2008 r. W ocenie Sądu decydujące znaczenie w określeniu terminu należnych odsetek mają postanowienia OWU. Strony w § 24 OWU ustaliły, że (...) wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby jednak wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności (...) albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe odszkodowanie powinno być wypłacone w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Sąd miał na uwadze, iż wyjaśnienie okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanej nastąpiło w dacie 31 października 2008 r. kiedy to ubezpieczyciel podjął decyzję o odmowie wypłaty żadanego odszkodowania. Sąd przyjął, że od tego momentu strona pozwana pozostawała w opóźnieniu swojego świadczenia i od tej daty zasądził należne odsetki ustawowe.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c. Z uwagi na znikomą zakres w jakim żądanie powoda nie zostało uwzględnione, nawet przy uwzględnieniu tej części w której powództwo zostało umorzona na skutek cofnięcia pozwu, uznać należało, że pozwany zobowiązany jest do zwrotu całości poniesionych kosztów procesu. Na zasądzoną kwotę składają się opłata od pozwu i zaliczki na opinię biegłego i koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3617 zł.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do przyznania kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej wysokości. Charakter sprawy jak i nakład pracy nie uzasadniają przyznania wynagrodzenia w wysokości wyższej aniżeli taryfowe.

Z/:

- 1) odnotować,
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej,
- 3) kal. 14 dni.